

ALERT RYZYKA

18 maja 2021 r.

W kwietniu 2021 roku wskaźnik inflacji CPI wyniósł 4,3% r/r (przy wzroście cen usług – o 6,8% r/r i towarów – o 3,6% r/r) i 0,8% m/m.

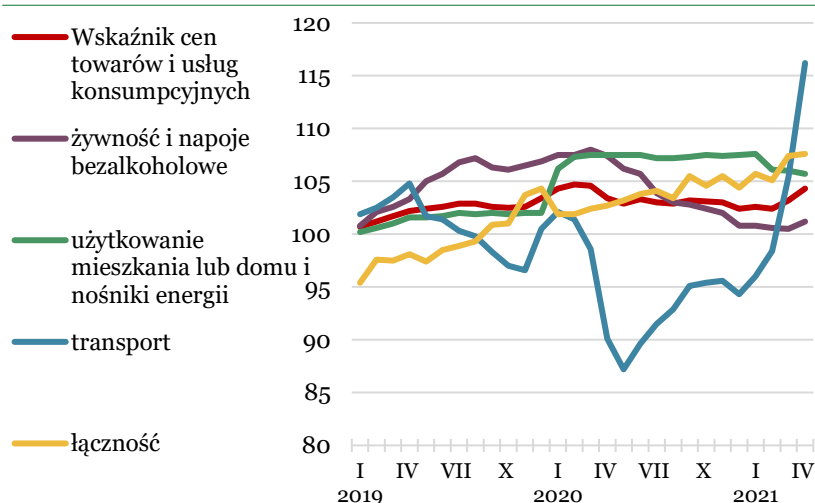
W porównaniu z kwietniem 2020 roku wyższe ceny w zakresie transportu (o 16,2%) oraz mieszkania (o 5,0%) podniosły ten wskaźnik odpowiednio o 1,39 i 1,24 p.p. Niższe ceny w zakresie odzieży i obuwia (o 0,3%) obniżyły go o 0,01 p.p. W skali roku najsilniej rosły ceny transportu (o 16,2%) i łączności (o 7,6%). Wśród głównych grupowań spadły jedynie ceny odzieży i obuwia.

Inflacja po wyłączeniu cen żywności i energii wyniosła w kwietniu 2021 roku 3,9% r/r i 0,5% m/m.

INFLACYJNE PRZYSPIESZENIE

Opublikowane przez GUS i NBP dane na temat procesów cenowych sygnalizują systematyczne formowanie się trendu wzrostu cen, obejmującego główne kategorie analizowane w ramach wskaźnika cen dóbr konsumpcyjnych. I choć obecnie głównym czynnikiem stymulującym wzrost cen w Polsce są drożące paliwa, przekładające się na wyższe ceny energii i transportu, to rosnąca inflacja bazowa sugeruje nasilenie się tendencji wzrostu cen także w pozostałych grupowaniach towarów i usług.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych i jego wybrane składowe



Źródło: GUS.

KOMENTARZ

Dane makroekonomiczne wskazują, że wzrost gospodarczy w 2021 roku będzie się dokonywać w warunkach nasilającej się inflacji, która będzie okresowo przewyższać górne pasmo dopuszczalnych odchyśleń od celu inflacyjnego. Systematycznie drożęjąca na rynku światowym ropa naftowa, której ceny są już obecnie ok. dwukrotnie wyższe niż w kwietniu 2020 r., będzie dodatkowym – choć nie wyłącznym – czynnikiem, stymulującym wzrost cen. Do wyższych cen przyczyni się też rozciągnięcie łańcuchów dostaw w przemyśle. Z analizy części składowych wskaźnika koniunktury w przemyśle PMI i ankiet kierowanych do menedżerów w tym sektorze wynika, że aby sprostać popytowi, producenci wyprzedają wcześniej zgromadzone zapasy wyrobów gotowych. Jednocześnie już ponad 40% respondentów zgłasza rosnące opóźnienia w dostawach surowców. Rosnący popyt na środki produkcji oraz zakłócenia w łańcuchach dostaw powodują inflację kosztów produkcji, a konsekwencją są podwyżki cen wyrobów gotowych. W efekcie ceny produkcji sprzedanej przemysłu już w marcu br. wzrosły o 1,3% m/m i aż o 3,9% r/r, i po raz kolejny raz był to silniejszy wzrost niż miesiąc temu. Wraz z utrzymującą się wciąż słabością złotego uzasadnia to oczekiwanie dalszego wzrostu wskaźnika CPI.

Członkowie Rady Polityki Pieniężnej, komentując odczyty związane ze wzrostem cen, podkreślają przejściowy charakter oddziaływania czynników cenotwórczych, wskazując też, że krajowa polityka pieniężna nie ma na nie wpływu. Większość członków Rady, w tym prezes NBP, nie poprze wniosku o podwyżkę stóp procentowych, argumentując to obawami o trwałość ożywienia gospodarczego w Polsce. Mimo obserwowanego wzrostu cen obecnie najbardziej prawdopodobne jest utrzymanie niezmiennych stóp do końca kadencji RPP.